

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1254. Wiersze anonimowe różnej treści z pierwszej połowy XIX w.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська наукова
бібліотека
ім. В. Стефаника
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фав. 1254-1256

Зак. 3058-4000

N^o 1254 - 1256

V 80 - V 82

2

N^o 1254

Wiersze
anonimowe



Kupno. Chydzynski.

K. K. 329/28

12

Paradya

Przedki gościu Słowackiej ziemi!
Wśród nas posied nas
I z pionierami nam wziętemi
Nam uchoć dips w czas, —

Prasny ieper niebrali!
A ziemi ztoly ktos
I z nas niht si niepochwali!
Ae ma pelny tros. —

A nas meie tu do miasta
Ciagnie re az diu
Bo karata nam niewiasta
Choc tu niema znu.

By pmetraie tutaj slycie
To co Pan Bóg dat
I zaplaie nateryie
Na Inych palcow szat. —

Mistru Lonos diuony noty
Cos w fortepian wiost

Swancy gierów i banknotów
Cały świat ci rniósł

To co inni wprabiają
Ja za głupstwo mam
Co bogatszym jest zabawą
Jest szalenostwem nam.

W Nasz Patenta tak uchwily
Ne na koniert Twój
Kafre Domy by chodily
Lecz niema na Tvoj

Jam u góry twoie stany
Sphynx z nasoy tron
Kysmy goli, iys' usony
Bog rozumie to — .

* *

Nie trwa uroda, powiędnieją kwiaty,
 Wrok młodości zniknie także z laty:
 Wonna lek barwę - ostra zima zwiwie:
 Zostaw nam Boże! przynajmniej nadzieie.

* *

Twarda obecność - wyleciał nauki,
 Sądny z ogniotem - wyzwolone sztuki,
 Gmachem oświaty - wiatr pozeręcy chwicie,
 Zostaw nam Boże przynajmniej nadzieie.

* *

Okropny dzieci - z rodzicami przedklat,
 Jeden o drugim ledwie będzie wiedział:
 Na żyjących niwach - czas chwasty posieie:
 Zostaw nam Boże przynajmniej nadzieie.

* *

Za trwałość w prociw - za walkę nie czyny
 Młodzień mupą - z gniewem. Matki syny:
 Tym, co tak ciępskie dobodły koleie
 Zostaw Boże przynajmniej nadzieie.



Widzim na wiare Nadziadow podkopy,
 Kaptan drzącemi idzie w koscioł Kopy:
 Wskrytko się w krotce kirem przywdziecie:
 Pożem! Pożem! - przynajmniej nadzieie.



Kiedy tak wielkie groźnych niebezpieczeństw
 Naszą rodzinę przywalito ziemię:
 Niech się twoja dobroć niebezpiecznym rozdmieie:
 Pożem! rancz naszą - ożywiem nadzieie.



Mowi Psalmista, że zte minie temu
 Ktorem z szekerostu Panu ufa swemu:
 Wiec gdy w nas z sierpiem duch życia już
 mdleie;
 Pożem! - ostablę - chciey dzwignę nadzieie.

Samotności

4

Kto myślał niespokojnie, nieczynie do gwiazd lata,
 A sercem odurzony do ludzi i świata
 Wejść który na pustynie albo w las uwiłaska
 Spogląda jak z ich szczytu strumień wód z się uiska,
 Ale gdy go wyobraźnia ku siebie wybita
 Na psychizm orta, lodem chłiwym warcho przyta:
 Takie więcej, samotnyż on mową milicjona
 Tęży szczytne wzorny i dźwięku przypodzenia!
 Lecz ten, kto otoczony towarzystwem ludzi
 Ser obłudę, pogardę, pochlebstwem się mudi,
 I z wstąpieniem myślanie wieczne tożsac boje
 i Sierna Jera przed którym mogły nylai swoje,
 i Sierna Potot, któreby z wyzkiem umie piciem
 Mogi narwać przyciela, kuzanki imieniem:
 Ten prawdziwie samotny - wśród świata, a przeciw
 Wszystko, wszystko dla niego umarło na świecie!

 $\frac{3}{8} 36$

 W. ppwawę
 1836

Trzy Ładawie

Gdybym Rodzici Kochanych.
widział Starości w tej siwy
Najczulszemu mi sercu
Byłbym, ach! byłym rękawem -

Gdybym widział ulubioną,
Pamięć coraz bliższą i bliższą
Czuję, miłość, dobro, łona,
Byłbym, ach! byłym rękawem

Leś, gdyż pragnienie w rękaw
Ktoś mnie dotykać chce i widzi
Wraciło by było... jesse
Byłbym najszerszym rękawem i łona

F.
Dnia 25 kwietnia 1841.

Dwie Chwile.

6

Te chwile, w których sserce, jak zroza poranku,
Uroczym blaskiem pierśtuchną ostoi ---
Nalencas serce w czarodziejskim mianku,
Sni oroskoscach powodrajskiej woni;
Two jedno slowo pragnie swoje chęci
I swoich udruc' przelai' nieskonienosci' calę?
I te sny błogie uwierani' w framigei,
W których go niewidome bóstwo kolysalo!
Taka chwila dla wieczora - jest chwila porannia!

Te chwile, które jak stowie srene chmury
Nad głowę majtkę rawionę wiehrami
Two których smutek jako sęp porany
Two mysl' czarunami obejmie skrzydłami.
Na próżno wtedy o uiechy pytal'!...
Na suchej ściemi niechce kirrew roskiwital',
Choć bys' usilne przykladal' starania...
Taka dla wieczora - chwila porannia!

Jurawce 3^{go} Listopada 836.

S. P...



Wiosna Madliwa

Ojcie nam, Ojcie znani dajcie wiosnę,
Zimno chętny wypiera dłoń, Twą rozrzuć,
Wszystko dokota wesole radośnie,
Ale nam Ojcie, nam smutni

#

Wiosna, zimowe góry przepały chmury,
Gdzie Niebo znowo barwy błękitnieje
Trawka kielkuje i pnie się dogory
Z nią, razem nasze nadzieje

#

Ziemia odżyła, słychać płaszat piosnki,
Bo zbawca, rosę dany im Niebiosy;
A naszej — ~~Panie~~ a nadziei pierwotki
Czyj jeszcze wejść bez rosy?

#

Hamorska plaska, skonstruła się jarda
Wracca i zdala już radośnie nuci
A my tutaj do swojej gniazda
Czyli z nas którym poruci

10
Jez nowe stoice dla swiata sie pali,
Wszystko oziwia, pologa krajina.

My ni przymyka dotąd niedostali,
Ciemno nam Aljeze, Ock ciemno
#

Toz poki do sity, poki tek nam stonie,
poki ugorarniom nie rozpuolim konca,

Storem milionow wotamy, O Panie!
Stonica nam! Stonica! Ach Stonica

J. L.

F. W. Z.

Ojczyzno! przed rany Boskie
Patnij, patnij Leitanant Browski,
Po ulicy jak rzech chodził
I orderem w' ocy godził.
A niechkie Cez pioron' s'naśnie,
Cez' Wielmożny cześć' Sasnie,
Ty kaimie' rodzie' smoczny,
Co w' krwi' braci' słonie' moczny.
Ty i' z orderem, gdzie' piej'na' rośnie,
Bo Ci każdy' chłopiec' sprośnie
Palcem' w' ocy' bykać' będzie
Każ' lej' ziemi' polokiej' wszędzie.
Ty Cez' mój' udekorował,
Lec' bezbronnym' pomordował,
Co i' Niemcy' nie czynili,
Bo się takich' biał' mody' dliłi.
Ty Lionno! ludzka' wsciekła
Ty' porawaro' w' domę' piekła,
Ktęd' się' Iwa' sława' rozlecił,
Matki' będą' straszyc' dziecił.
Nie' Diablami' nie' kaimem',
Ale' Tobą' sukij' synem!
Kojcie' rozgłos' z' karalniczy
Niech' i' was' w' waszej' szkolicy
Zaburmi' chwata' godna' czynu
Powiekszy' godności' Głowski' narzynu.

1879

Ach już się abliła ta chwila rozstania!

Unosi Ciebie Drogi skarbie i sobą!

Nieś przyjmij przyjaciel w końcu poiegnania

Tej rozpacz, co lejem na Tobą.

2.

Minęły Twego panowania fale,

Splynęły szeptem jak srebrzyste zdroje,

Maciusia wiśni, biesiady i bale

Jakże się kraje ciele serce Twoje.

Jak wspomnianym płacze Ciebie Szele!

Skalose serce pęka mu i ściąsi,

"Takiego, mówi, nie miał przyjaciele,"

Chociaż i w duchu orderu karłości.

4.

Piotrowskiemu i Kellermanowi łaskości czoło chmura

Trząca, sąsiadał miłego wraza i Tobą

Smutek w Byllenskiej i w Kopczyńskiej górce

Tranus i Kario skryci iatobą.

Luxemburg Trami swej policzki rosi

Traci rodaka, bliżkiej do płacze zguby,

Kiwając broda, do Boga prosi

By Creisch był taki jak by Brainsullaby.

6
I Singlerowi serce się rozdziera,
I Toba, mu gina nadzieje swobody,
Tylko Chomiński x pod okal spociera,
Leżąc swe ludzkie nie dostał nagrody.

7
I ja to samo Dziwiasz w Troje progi
Przyrodem staję moje serce chęci,
Abyś szczęśliwie stamał kark lub nogi!
Gnie już za życia, a miał nas w pamięci

8
Lal nam! ach! i al nam! i e d e i d i a p
I mały nagroda, za Troje meczarnie
Wybaw, i e chęciom, aity nie słacznaty,
Leś nie xaczej, o kłora, labarnie.

9
Leś nigdy nagroda nie minie xadugi,
Nie xginieś nawet w morskich nurton
Choćbyś wyprawał światowe ieglugi,
Bo, co ma wisieć, nigdy nie utonie!

11

Powst Cheveau = legerow do Tarnowa.

Witajcie Bochatery z walecznej wyprawy
Witajcie Dycene wiekopomnej sławy
Do cudach waleczności po zwyciężkach czynach
Wracajcie drodzy do nas spocząć na waonynach
Witajcie ordo pólku dzielny wojownik
Witajcie smiaty Dycenu waleczny Sudwiku
Witajcie sto razy witajcie nowy Potkownik
Widziatem cie na czele gój w bojowym szyku
Prowadzites swój hukie z tyłu pod Lysia górę
Wtedy jak kłosek drzałeś, pewno z rądry boju
Bo tak dzielnym Dragonom grzejp by było o skóre.
Widziatem jak wracales po walce po rnoju
Jak wrook zadowolnienia, mgstowic swoje zdobył
Na widok swoich zwycięstwu ktor by sie nie honzył
Widziatem twe wawryny co ci chłop przysponył
Jak obchocyles Jencow, powiazanych w kupie
Jak brocyles swa szablę na gotowym trupie
Jak wsciekle dobijales co zboy chłop niedobit
Z waszych walecznych czynow najjasniejszy wynika
Ze wart potkownik pólku a Potk potkownika

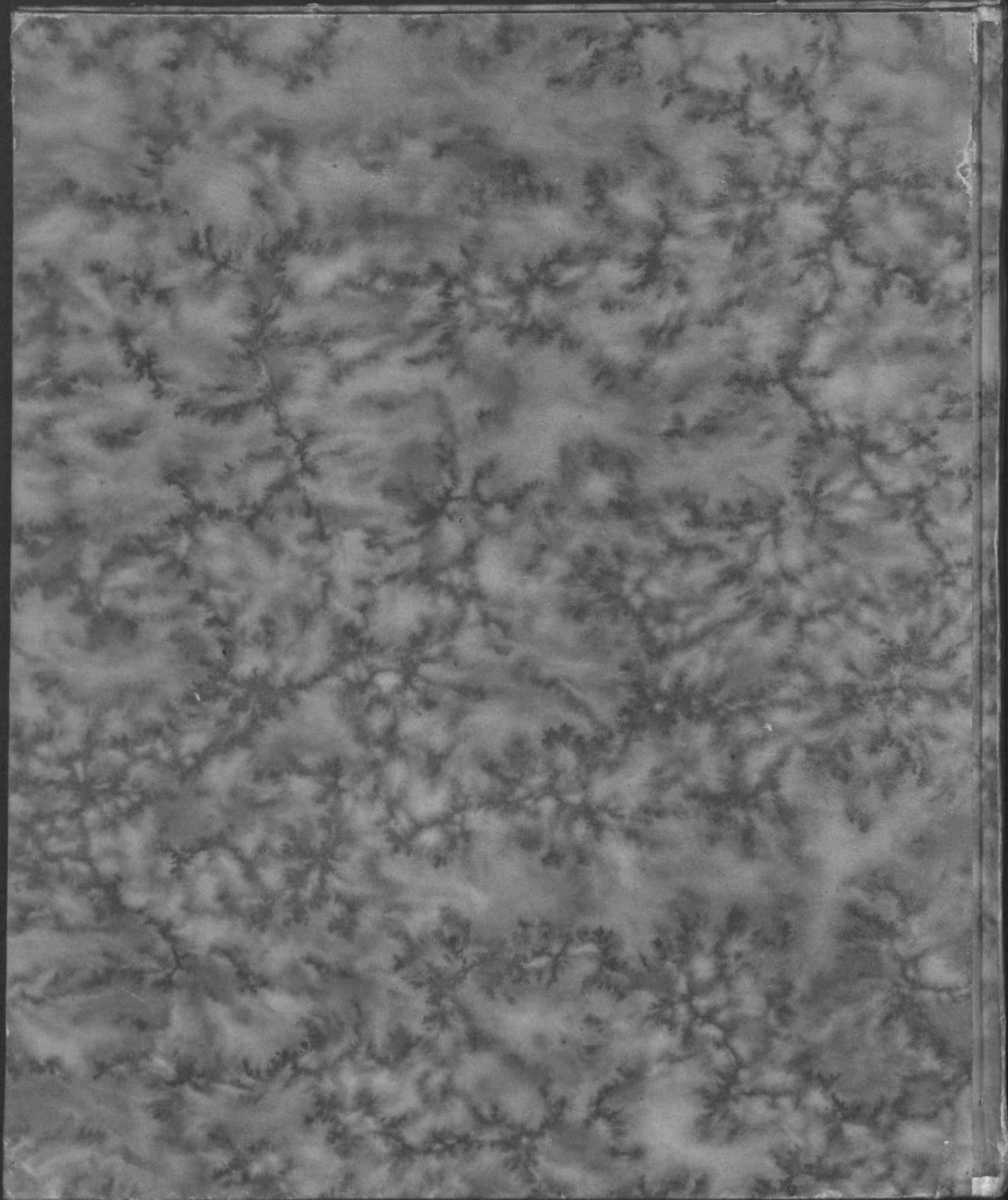


Witajcie

Witajcie nam waleczni zdobywcy Krakowa
Odwagi waszej Diela, pamięć tam przechowa
I pada poimem wiekom wasza sława reńcie
Pauprow, stare baby strzelali po mieście —
A na znak do odwrotu wielkiego Kollina
Drapnuli posród nocy, rożnie, choć bez ładu
Łoś awiwoży zapasu, żywności i broni
I tyle po Ryceńcach co po Schorach śladu
Ile was ras nikt nie gonid, to nie wasza wina
Boć nie szałka uciekać kiedy nas kto gonid
Ale zmykać w popłochu, bez żadnej przyczyny
O to to dzielność wasza — to wasze wawrzyny

Witamy was dowódcy zwycięży z por Gdowa
Tam to odwaga wasza, tam śmiałość wrożowa
Kilku tysiącami chłopów załoniata
Tam to Pokazata, co paono świat niezapamięta
Tam to stacyony Benedek trafnie was ocenid
Gdy orz wojownika w chłopski Cep zamienid
A na młta garstke drzewi z standardem wolności
Dziesięć tysięcna kuszere, do dikiy wściekłości
Podburana, podłemił garstoy i gonatka
Aorpuścić jako psianie, wam rachował sławę
By style jak szwadace podniecać obławę —

J walorye miast orzem, iak prosty zboy patha —
 Gam to Bochater Broski, za nieca, ochote
 Odnoat medal i stopien, kairbe i sromote —
 Witayie woryscy rarem i kardy z osobna
 Turny Hainy Lempeny Schawgotere Drawiccy
 Lomy Belchingeny Trefery Kormany
 Brogeny Alexandrowicze Terleccy
 Lecz wpyshik' Bochateriu czye' wplycye' podobno —
 Witayie pnesto woryscy zycrattem galgany
 Winowic' nam i Sobie' sešcie iuz wrocili
 Za celišcie iak schone iak dotry skonizyli
 A dobioory sie z trudem bochaterskiej slawy
 Czekaycie z cierpliwos'cia, nastepney wyprawy
 Nieboyie sie w boju nie zginiecie marnie
 Bo na was iuz gotowe ^{haki} tabarnie — .



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.